



Sygn. akt II CK 157/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Strus

Protokolant Anna Jasińska

w sprawie z powództwa „N.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

przeciwko M.J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 19 listopada 2004 r.,

kasacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 21 października 2003 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo o zapłatę uznając, że powodowa spółka skutecznie uchyliła się od skutków złożonego oświadczenia o dokonaniu przez pozwanego zapłaty całej ceny sprzedaży, bowiem całokształt ujawnionych okoliczności dowodzi, że pozwany nie zapłacił powódce spornej kwoty, co uzasadniało jej zasądzenie zgodnie z żądaniem pozwu.

W następstwie rozpoznania i uwzględnienia apelacji pozwanego Sąd drugiej instancji wyrokiem reformatoryjnym oddalił powództwo, wyrażając pogląd, że złożenie przez powódkę spornego oświadczenia woli rodziło domniemanie, że pozwany rzeczywiście całą kwotę zapłacił. Sąd ten wywodzi, że powódka zauważyła swój rzekomy błąd na podstawie braku wpłat od pozwanego oraz braku dokumentu wpłaty całej sumy i na tej podstawie Sąd odwoławczy stwierdził, że nie mamy do czynienia z błędem, a z niedbalstwem bowiem dokładna weryfikacja płatności pozwanego pozwoliłaby na stwierdzenie czy rzeczywiście cena została zapłacona. W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy uznał, że powódka nie mogła uchylić się od skutków oświadczenia woli, skoro nie działała pod wpływem błędu, a brak profesjonalizmu powódki uprawdopodobnia tezę pozwanego, iż możliwe jest, że dokonał on wpłaty. Zarazem Sąd drugiej instancji zastrzegł się, że nie stwierdza, że tak rzeczywiście było, ale jedynie wskazuje na to, że wersja ta nie jest niemożliwa.

W kasacji powódki, omyłkowo nazwanej „kasacja pozwanej”, zarzucono błędną wykładnię art. 84 k.c. i art. 88 k.c. przez przyjęcie, że uchylenie się powódki od skutków prawnych oświadczenia woli było bezskuteczne, gdyż pełnomocnik powoda nie działał w błędzie. Niewłaściwą wykładnię art. 355 k.c. uzasadnia skarżąca uznaniem, że działanie pełnomocnika powódki wynikało nie z błędu, lecz z niedbalstwa.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przy ocenie zeznań pozwanego, a zwłaszcza co do ustalenia Sądu pierwszej instancji, że pozwany nie dokonał zapłaty.

W uzasadnieniu kasacji wywiedziono, że istniały podstawy do uznania, że pełnomocnik powódki, składając oświadczenie woli o zapłacie przez pozwanego całej należności, działał w błędzie powstałym wskutek oparcia się na błędnych wykazach księgowych stwierdzających zapłatę przez pozwanego całości należności. Zdaniem powódki, wadliwa ocena zeznań św. D.K. i pozwanego doprowadziła Sąd do wysnucia domniemania, że pozwany mógł zapłacić sporną sumę, choć zarazem nie przesądził, że tak faktycznie było. Skarżąca wskazuje zarazem na występowanie, egzemplikowanych w kasacji, sprzeczności w twierdzeniach pozwanego, zarzucając zarazem, że Sąd drugiej instancji nie dokonał właściwej ich analizy i bezkrytycznie podszedł do twierdzeń pozwanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja zasługiwała na uwzględnienie, wobec trafności części spośród zgłoszonych w niej zarzutów.

Zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uzasadniony przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów przy ocenie zeznań pozwanego zaprotokołowanych na k. 46 i 46v i wykazujących wewnętrzne sprzeczności wskazane w uzasadnieniu kasacji. Sąd drugiej instancji nie dokonał stanowczej oceny zeznań pozwanego i nie przesądził jednoznacznie, czy daje wiarę jego zeznaniom, czy też odmawia uznania ich za wiarygodne. Sąd odwoławczy z jednej strony wskazuje na prawdopodobieństwo możliwości dokonania wpłaty przez pozwanego, zastrzegając jednocześnie, że nie stwierdza, iż tak rzeczywiście było, choć wersji tej nie uważa zarazem za niemożliwą.

Tymczasem ocena wiarygodności i mocy dowodu powinna cechować się jednoznacznością i stanowczością, której wbrew dyrektywom płynącym z art. 233 § 1 k.p.c. nie dokonał Sąd drugiej instancji, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, uwzględniając fakt wydania reformatoryjnego orzeczenia. Wytoczony w ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzut wadliwej oceny dowodów może być postawiony Sądowi drugiej instancji także wtedy, gdy nie prowadził on dowodów we własnym zakresie (postanowienie SN z dnia 17 września 1998 r. , II CKN 704/97, OSNC 1998/12/214).

Spod kontroli kasacyjnej nie jest bowiem wyłączona ocena prawidłowości wykorzystania przez Sąd orzekający uprawnień wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. w aspekcie zgodności dokonanych ustaleń z materiałem faktycznym sprawy (postanowienie SN z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96, OSNC 1997/3/30, postanowienie SN z dnia 22 lutego 1997 r., I CKN 34/96, niepubl.). W orzecznictwie aprobowany jest pogląd, że ocena dowodów może być przedmiotem kontroli kasacyjnej, z tym zastrzeżeniem, że Sąd Najwyższy władny jest ją podważyć tylko wówczas, gdyby - w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. – okazała się rażąco wadliwa, albo w sposób oczywisty błędna (postanowienie SN z dnia 16 października 1997 r., II CKN 393/97 – nie publ.; postanowienie SN z dnia 29 stycznia 1999 r., I CKN 999/97 – nie publ.) Dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena zeznań pozwanego jest właśnie przykładem oceny rażąco wadliwej, bo charakteryzuje się chwiejnością, całkowitym brakiem stanowczości oceny, a w rezultacie i brakiem jednoznacznych ustaleń. Wobec powyższego drugą podstawę kasacyjną uznać należało za usprawiedliwioną.

Zasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 84 k.c. przez jego błędną wykładnię. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku występuje wewnętrzna sprzeczność, bowiem z jednej strony Sąd drugiej instancji stwierdza, że powódka zauważyła swój błąd na podstawie braku dokumentu wpłaty przez pozwanego całej sumy, a zarazem ustala, że powódka nie działała pod wpływem błędu bowiem wątpliwości wynikające z zeznań św. K. wskazują, „... iż nie mamy do czynienia z błędem, a z niedbalstwem”. W tej sytuacji zarzut kasacji błędnej wykładni art. 84 § 1 k.c. uznać należało za trafny, bowiem niedbalstwo strony umowy nie jest okolicznością wykluczającą złożenie przez nią oświadczenia woli pod wpływem błędu. Co więcej, błąd co do treści czynności prawnej może być wręcz bezpośrednim rezultatem niedbalstwa podmiotu składającego oświadczenie woli. „Błąd” w ogólnym znaczeniu tego słowa oznacza mylne wyobrażenie człowieka o rzeczywistości, bez względu na przyczynę sprawczą tego mylnego wyobrażenia, którą może być również niedbalstwo. To ostatnie nie wyklucza więc działania pod wpływem błędu, w tym także błędu prawnie doniosłego (istotnego), bo dotyczącego wprost treści czynności prawnej, której elementem w odniesieniu do umowy sprzedaży jest

przecież obowiązek zapłaty przez kupującego ceny. Rezultatem wyżej wskazanej wadliwej wykładni przepisu art. 84 § 1 k.c., a polegającej na błędnym przeciwstawieniu przez Sąd odwoławczy błędu i niedbalstwa jest co najmniej przedwczesne ustalenie, że powódka nie działała pod wpływem błędu, zważywszy nadto, że ustalenie to nie zostało poczynione ani stanowczo ani jednoznacznie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Chybiony okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 355 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię. Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w ogóle nie dokonywał wykładni normy prawnej wynikającej z przepisów zawartych w tym artykule, a zatem zarzut dokonania błędnej wykładni jest bezprzedmiotowy, a więc bezzasadny. Przepisy art. 355 § 1 i § 2 k.c. określają kryteria oceny stopnia staranności wymaganej od dłużnika przy wykonywaniu zobowiązań, a zatem naruszenie tych przepisów, będące następstwem ich błędnej wykładni, musiałyby polegać na mylnym zrozumieniu ich treści, wskutek wadliwej interpretacji dokonanej przez Sąd drugiej instancji (por. wyrok SN z dnia 19 stycznia 1998 r., I CKN 424/97, OSNC 1998/9/136). Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie potwierdza zasadności ostatniego z analizowanych zarzutów.

Wobec oparcia kasacji po części na usprawiedliwionych podstawach Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji działając na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c.

